

Mikromusic, Motylki

Żegnając Cię- odganiem motyle,
Wplątane trzepotem w moje palce.
Tulę się w Twój ciepły sweter
I nie chcę myśleć, że:
Samotnie spędzę resztę nocy,
Pijąc kawę aż do rana.
Zamknę oczy i znikną białe skrzydła nocnych owadów.
Żegnając Cię- zamykam oczy,
By zapamiętać Ciebie lepiej.
Chowam twarz w Twoich dłoniach
I znowu, znowu mówię że:
Samotnie spędzę resztę nocy,
Pijąc kawę, aż do rana.
Gdy odejdiesz, zabierzesz moje białe skrzydła ze sobą.